

Jolanta Ignatowicz-Skowrońska

Rozwój znaczeniowy wyrażenia "pospolite ruszenie" w polszczyźnie

Studia Językoznawcze 10, 79-95

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JOLANTA IGNATOWICZ-SKOWROŃSKA

Szczecin

ROZWÓJ ZNACZENIOWY WYRAŻENIA *POSPOLITE RUSZENIE*
W POLSZCZYŃNIE

Słowa kluczowe: frazeologia, semantyka, rozwój znaczeniowy

Wyrażenia *pospolite ruszenie* nie rejestruje żaden z najnowszych słowników frazeologicznych. Notują je, ale w innym znaczeniu, słowniki ogólne, słownik frazeologiczny Stanisława Skorupki oraz wyspecjalizowane zbiory leksyko-graficzne. W sensie niestandardowym wyrażenie to pojawia się jednak w tekstach współczesnej polszczyzny stosunkowo często. Oto bowiem z okresu od 1 stycznia do 21 sierpnia 2010 roku mam w podręcznej kartotece 80 przykładów jego niekanonicznych aktualizacji pochodzących z samej tylko „Gazety Wyborczej”. Dla porównania – niewątpliwy i powszechnie notowany w słownikach frazeologizm *pięta Achillesa* jest w tym samym czasie i w tym samym źródle użyty tylko 10 razy, jego warianty – *pięta Achillesowa* // *achillesowa* – już 70 razy. Rzadziej niż *pospolite ruszenie* aktualizowane były również inne „klasyczne” frazeologizmy: *niedźwiedzia przysługa* – 4 razy, *stajnia Augiasza* – 9 razy, *wisieć nad kimś, nad czymś jak, niczym, niby miecz Damoklesa* – 10 razy czy *labędzi śpiew* – 11 razy.

Celem moich rozważań będzie prześledzenie losów związku *pospolite ruszenie* w polszczyźnie oraz analiza mechanizmów, które doprowadziły do ukształtowania się sensów niestandardowych, w jakich pojawia się on współcześnie. W tym miejscu należy jednak poczynić zastrzeżenie. Badania prowadzę na ma-

teriale językowym. Ujawniają kształt formalny i sensy wyrażenia poświadczony w słownikach językowych oraz realizujące się w kontekstach pochodzących ze ściśle określonego czasu. Należy jednak pamiętać, że już pierwsza w polszczyźnie dokumentacja użycia tego związku pochodzi z czasu, kiedy jego desygnat dawno miał za sobą okres swojej świetności. Przypomnijmy fakty historyczne.

Pospolite ruszenie rozumiane jako ludność kraju zdolna do noszenia broni i powoływana pod broń było najstarszą formą organizacji zbrojnej, która „początkowo obejmowała ogół ludności, od XIII w. – określoną jej część (głównie rycerstwo-szlachtę)”¹. Stopniowo jednak, zwłaszcza „w XV–XVII wieku pospolite ruszenie [...] traciło swoje bojowe znaczenie na rzecz wojska zaciężnego”². Zwolowano je więc rzadziej, choć formalnie utrzymane było przez cały okres trwania Rzeczypospolitej. A zatem, mając na uwadze powyższe fakty, można podejrzewać, że zjawiska, o których będę pisać, mogły się dokonać wcześniej, aniżeli dokumentuje to dostępny nam dzisiaj materiał językowy.

Najstarsze poświadczenia użycia związku *pospolite ruszenie* rejestruje *Słownik polszczyzny XVI wieku*. Pod hasłem *pospolicity* zdefiniowanym jako ‘powszechny, wszystkich (wszystko) obejmujący, do wszystkich skierowany (w zasadzie: na całym świecie lub na jakimś większym terenie, np. w państwie)’ w części frazeologicznej z kwalifikacją „zestawienie” pojawiają się połączenia *pospolite (-a) ruszenie, wojna, wyprawa* uznane przez autorów słownika za kalki konstrukcji łacińskich: *expeditio generalis, expeditio universorum, expeditio bellica* a. *publica, belli motio generalis, bellum generale, expeditio maior*. Dla konstrukcji *pospolite ruszenie* podano w słowniku sześć cytatów, których lektura przekonuje, że szyk wyrażenia w XVI wieku nie był jeszcze ustabilizowany. W trzech z nich związek pojawia się w uszeregowaniu *ruszenie pospolite*: *Za namową rad naszych i prośbą posłów ziemskich/ uchwaliliśmy wojnę albo ruszenie pospolite/ ku któremu gdybyśmy się o gwałtownym nieprzyjacielu osłyszeli/ sami osobą naszą przyjedziemy; Pierwej to u Króla było w mocy nie składając Sejmu/ ruszenie pospolite na wojnę uczynić; A Takowe ruszenie pospolite nie ma bywać/ jeno ażby pewna a dowodna rzecz była [...] że nieprzyjaciel stargawszy przymierze/ które z królewskim majestatem było zakroczyło/ sam głową swą do*

¹ Por. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 5, Warszawa 1998, s. 271.

² *Ibidem*.

królestwa miał wtargnąć. (SPXVI, 84–85)³. W pozostałych trzech w porządku **pospolite ruszenie**: *Dwojakim sposobem u nas bywa wojna: jeden/ gdy sama szlachta **pospolitym ruszeniem** na wojnę jedzie [...] drugi/ gdy żołnierze za pieniądze najęci wojnę służą; **Pospolite ruszenie** wojny nieinaczej/ jedno rozmyślnie i z słusznych przyczyn i potrzeby *pospolitej* na przyszłe czasy ustawiać będziemy; Powinność nasza szlachecka polska ta jest/ abychmy każdego nieprzyjaciela koronnego/ bądź prawicami swymi za **pospolitym ruszeniem**/ bądź żołnierzami za pobor/ od granic odganiali. (SPXVI, 84–85).*

Stabilizacji formalnej konstrukcja podlega w następnym stuleciu, kiedy to utrwała się w dominującej formie **pospolite ruszenie** jako wyrażenie rzeczownikowe zasadniczo odmienne tylko przez przypadki. W takim kształcie rejestrują ją inne słowniki ogólne i wyspecjalizowane, między innymi *Słownik języka polskiego XVII i 1. poł. XVIII wieku*⁴, *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*, *Słownik języka Adama Mickiewicza*, słownik S.B. Lindego, wileński, warszawski, słowniki języka polskiego XX i XXI wieku, monografie lingwistyczne, na przykład Iwona Szlesińskiego traktująca o słownictwie wojskowym w tekstach literackich i historycznych XVII wieku⁵ oraz Leonardy Mariak poświęcona leksyce z zakresu wojskowości w *Trylogii* Henryka Sienkiewicza⁶. W uszeregowaniu **ruszenie pospolite** oraz jako związek odmienny w liczbie mnogiej konstrukcja pojawia się dziś tylko okazjonalnie⁷.

Pierwsze cytaty dokumentujące użycie analizowanego związku w polszczyźnie świadczą też o jego wieloznaczności. Część z tych sensów trwa przez wieki i jest powszechnie rejestrowana w słownikach, inne notowane są tylko okazjonalnie bądź szybko wychodzą z użycia i dziś mają status archaizmów semantycznych. Takim archaizmem znaczeniowym jest treść ‘wyprawa wojen-

³ Rozwiązanie skrótów słowników i innych prac przywoływanych w tekście znajduje się na końcu artykułu.

⁴ Korzystam z wersji on-line: http://xvii-wiek.ijp-pan.krakow.pl/pan_klient/.

⁵ Por. I. Szlesiński, *Słownictwo wojskowe w wybranych tekstach literackich i historycznych XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 90.

⁶ Por. L. Mariak, *Leksyka z zakresu wojskowości w Trylogii Henryka Sienkiewicza*. Część II *Słownik*, Szczecin 2009, s. 258–259.

⁷ Poszukiwania w Narodowym Korpusie Języka Polskiego IPI PAN, prowadzone 10.08.2010 r., dostarczyły 4 przykłady użycia związku w szyku **ruszenie pospolite** oraz 16 kontekstów użycia wyrażenia **pospolite ruszenie** w formach liczby mnogiej.

na', obecna w cytatach zamieszczonych w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*⁸, poświadczona definicją i cytatami w *Słowniku języka polskiego XVII i I. poł. XVIII wieku*⁹, *Słowniku języka Jana Chryzostoma Paska*¹⁰ oraz w rozprawach I. Szlesińskiego¹¹ i L. Mariak¹².

Dłuższy żywot i bogatszą dokumentację mają dwie następne treści. Pierwszą z nich można oddać za pomocą formuły 'mobilizacja, powołanie pod broń w sytuacji zagrożenia wojną początkowo całej ludności kraju, potem tylko jej części, głównie – szlachty'. Sens ten zaświadczały cytaty i słowniki polszczyzny od XVI po XXI wiek, przy czym zbiory wydane po roku 1945 kwalifikują go jako wyspecjalizowany, właściwy terminologii z zakresu historii czy wojskowości (por.: SJPD VI, 1125; SJPSz III, 148; SFS I, 727¹³; USJP-D III, 1095), a nawet opatrują kwalifikatorem chronologicznym *historyczny* (por. PSWP-Z 31, 149 i 37, 254). Drugą treść związku *pospolite ruszenie* – analogicznie do wcześniej omówionej – kwalifikowaną i pozostającą z nią w relacji metonimicznej – oddaje szeroka eksplikacja: 'rodzaj wojska powstałego w wyniku powszechnej mobilizacji'¹⁴. Sens ten bywa uszczegóławiany w zależności od składu tak zebranej armii. Oto na przykład w *Słowniku języka polskiego XVII i I. poł. XVIII wieku* oraz w *Słowniku języka Jana Chryzostoma Paska* mamy definicję 'szlachta (oraz sołtysi) zobowiązani do udziału w wojnie wraz ze swymi pocztami z tytułu posiadania ziemi'. W dziele frazeologicznym S. Skorupki pojawia się wręcz forma *pospolite ruszenie szlachty*, objaśniona za pomocą definicji zakresowej 'w dawnej Polsce forma ochotniczej służby wojskowej w czasie wojny; wojsko w ten sposób utworzone'. Z kolei w monografii L. Mariak *pospolite ru-*

⁸ Przypomnijmy, że przy zastawieniach *pospolite (-a) ruszenie, wojna, wyprawa* SPXVI nie odnotował znaczeń tych konstrukcji, jedynie podał cytaty, w których zostały one użyte.

⁹ Por. *pospolite ruszenie* 'powszechna wyprawa na wojnę szlachty posiadającej ziemię' (SJP XVII–XVIII, data eksploracji: 21.07.2010).

¹⁰ Por. *pospolite ruszenie* 'powszechna wyprawa na wojnę szlachty posiadającej ziemię' (SJ-P, 339).

¹¹ Por. *pospolite ruszenie* = 'wyprawa wojenna, mobilizacja w celu obrony granic wszytkiej szlachty posiadającej ziemię'; I. Szlesiński, *op.cit.*, s. 90.

¹² Por. znaczenie 2.: 'wyprawa wojenna szlachty (wraz ze zbrojnymi pocztami), powołanej w wyniku powszechnej mobilizacji'; L. Mariak, *op.cit.*, s. 259.

¹³ *Słownik frazeologiczny języka polskiego* S. Skorupki notuje wyrażenie *pospolite ruszenie* dwukrotnie: pod hasłem *pospolity*, z kwalifikatorem *hist.* (SFS I, 727) i pod hasłem *ruszenie*, w formie *pospolite ruszenie szlachty*, bez żadnego kwalifikatora (SFS II, 74).

¹⁴ Por. na przykład: *Pospolite Ruszenie* = wojsko zebrane przez powołanie wszystkich zdolnych do broni obywateli (SW, s. 776).

szenie w jednym ze znaczeń to ‘wojsko wywodzące się ze szlachty, biorące udział w wyprawie wojennej’¹⁵. Dodajmy, że w tej ostatniej pracy wyróżniono – mieszczący się zresztą w omawianej kategorii – sens, gdzie indziej już nienotowany, a mianowicie ‘wojsko niepolskie powołane w wyniku powszechnej mobilizacji’¹⁶. Zauważmy na marginesie, że instytucja *pospolitego ruszenia* miała – jako forma organizacji wojskowej – powszechny charakter, nie tylko zresztą w Europie. Stąd w innych językach istnieją odpowiedniki analizowanej tutaj konstrukcji, np. fr. *levée en masse*, ros. *народное ополчение* czy niem. *Landsturm*.

Kolejny, bliższy współczesności sens *pospolitego ruszenia* odnotowują słowniki Witolda Doroszewskiego i Stanisława Skorupki. Chodzi o treść: ‘rezerwiści powoływani pod broń w razie wojny’. Gwoli ścisłości należy dodać, że w obu słownikach związek w sygnalizowanym znaczeniu notowany jest dwukrotnie, przy czym definicje, które się w tych miejscach przy nim pojawiają, nieco się różnią. I tak w słowniku Doroszewskiego pod hasłem *pospolity* jako drugie znaczenie wyrażenia *pospolite ruszenie* podano: ‘w Polsce międzywojennej: ogół rezerwistów powoływanych pod broń w razie wojny’ (SJPD VI, 1125). Z kolei pod hasłem *ruszenie* odnotowano – jako znaczenie drugie – tylko ‘ogół rezerwistów powołanych pod broń’ (SJPD VII, 1407). W pierwszym tomie słownika Skorupki jako drugie znaczenie związku *pospolite ruszenie* powtórzono definicję ze słownika Doroszewskiego: ‘w Polsce międzywojennej: ogół rezerwistów powoływanych pod broń w razie wojny’ (SFS I, 727). W tomie drugim natomiast jako pierwsze znaczenie wyrażenia *pospolite ruszenie* podano: ‘starsze roczniki rezerwy powoływane do służby w czasie wojny’ (SFS II, 74).

Przejdźmy do okazjonalnych znaczeń analizowanego związku, notowanych tylko w pojedynczych zbiorach. Taki charakter mają treści przypisane wyrażeniu *pospolite ruszenie* przez *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska, Słownik języka polskiego XVII i I. poł. XVIII wieku* i *Słownik warszawski*. W pierwszych dwóch zbiorach leksykograficznych odnotowano – jako osobny frazeologizm – frazę przysłówkową *pospolitym ruszeniem* w znaczeniu ‘o psach myśliwskich: gromadą’ i opatrzone tylko jednym, zaczerpniętym z *Pamiętników Paska* cytatem: *Do myślistwa zaś z charty mówiąc rozmnożyłem był sobie gniazdo chartów od brata mego, pana Stanisława Paska z ziemie sochaczewskiej; które charty były i piękne, i rosłe, a przy tym tak rączne, że nie trzeba było nigdy zmykać do zająca i do liszki,*

¹⁵ L. Mariak, *op.cit.*, s. 258.

¹⁶ *Ibidem*, s. 259.

tylko jedno którekolwiek alternatą, jednak do każdego zającą insze, a nigdy zając nie uciekł; do wilka zaś to już **pospolitym ruszeniem**. (Pasek II, s. 507–508). Konstrukcji **pospolitym ruszeniem** nie notuje później żaden ogólny słownik językowy, nie ma jej również w *Słowniku języka łowieckiego* S. Hoppego¹⁷.

W Słowniku warszawskim natomiast fraza rzeczownikowa **pospolite ruszenie** opatrzona jest bardzo ogólną, zakresowo szeroką definicją synonimiczną: ‘masowe, gromadne’, i zilustrowana dwoma cytataми. Pierwszy, powtórzony za słownikami Lindego i wileńskim¹⁸, pochodzi z Krasieckiego: **Pospolite ruszenie w czasie nagłej wojny, przez wici zwoływane było**. (SW IV, 753). Drugi kontekst zaczerpnięto z dzieła Jędrzeja Kitowicza i ma on postać: **Rozruch ten po szkołach był naksztalt pospolitego ruszenia przeciwko pijarom**. (SW IV, 753).

Co wynika z przytoczonych wyżej okazjonalnych znaczeń i ich aktualizacji kontekstowych? Po pierwsze, wydaje się, że Słownik warszawski, operując tak szeroką definicją wyrażenia **pospolite ruszenie** = masowe, gromadne, objaśnia w istocie rzeczy nie sens całego związku, lecz tylko jego komponentu: **pospolite** = masowe, gromadne¹⁹. Po drugie jednak, zamieszczając cytaty z tekstu Kitowicza, poświadczają, że przerośnię (bo Kitowicz przecież posługuje się wyrażeniem w sposób porównawczy) użycia związku **pospolite ruszenie** pojawiały się już w XVIII wieku. Musiały się one pojawiać i wcześniej, w wieku XVII, czego świadectwem jest owa przysłówkowa fraza **pospolitym ruszeniem** obecna w *Pamiętnikach* Paska.

Użycia przerośnię konstrukcji **pospolite ruszenie** nie dziwią. Są przejawem naturalnej dla człowieka skłonności do opisywania zjawisk otaczającego świata w kategoriach metaforycznych. Konkretnie metafory świadczą jednak o wadze ich desygnatów, o ich swoistym społecznym rozpoznaniu pozwalającym używać ich jako podstaw do mówienia o czymś mniej znanym, trudniej opisywalnym w słowach. Szeroko rozumiana „jakość” pospolitego ruszenia została społecznie rozpoznana bardzo szybko. Świadectwem na przykład jego złej sławy są między innymi opisy zawarte w tekstach Wacława Potockiego²⁰, Jana Chryzostoma

¹⁷ S. Hoppe, *Słownik języka łowieckiego*, Warszawa 1970.

¹⁸ Por.: **Pospolite ruszenie w czasie nagłej wojny, przez wici zwoływane było**. (SL IV, 382; SWil II, 1426).

¹⁹ Hipotezę tę potwierdzać może fakt, że związek odnotowano właśnie w obrębie hasła „pospolidy”.

²⁰ Mam na myśli wiersz *Pospolite ruszenie terazniejsze*, w: *I w odmianach czasu smak jest... Antologia polskiej poezji epoki baroku*, oprac. J. Sokołowska, Warszawa 1991.

Paska²¹ czy Henryka Sienkiewicza²². Różnego typu konotacje związane z de-sygnatem, nie tylko negatywne, miały początkowo charakter topiczny²³, z czasem zyskiwały bardziej materialną postać różnorodnych językowych kolokacji, z których – jak sądzę – wywodzą się współczesne niestandardowe pod względem semantycznym użycia związku *pospolite ruszenie*.

Zauważmy bowiem, że pierwotny termin – bo tak kwalifikowane jest to wyrażenie i w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*²⁴, i we współczesnych zbiorach leksykograficznych, w starszych kontekstach używany był głównie w funkcjach podmiotu, orzecznika, dopełnienia, rzadziej – okolicznika i jako taki nie przybierał dodatkowych określeń: *to było pospolite ruszenie, bojarowie znaczni*. (Pasek I, 165), *Wici na pospolite ruszenie wyszły*. (Pasek II, s. 456), *czemu się WMM Pan boisz ruszyć Pospolitego Ruszenia*. (SJP XVII–XVIII), *Ku obronie ojczyzny służyło dawniej zwołanie obywatelów, co pospolitym ruszeniem zwano [...]* (SL

²¹ Por. np.: *Wtenczas kiedy orda brali [jasyr] koło Komarna, posłano na podjazd komenderowanych z pospolitego ruszenia, ludzi wybierając i na koniach dobrych. Rozdzielono nas na dwie watahy. Dano nad jedną watahą komendę Kalinowskiemu, nad drugą zaś mnie. Poszliśmy dwiema szlakami nocą. Ja tedy wiedząc dobrze tryb podjazdowy poszedłem tedy na Bełżyce, wszystko manowcami a lasami. Nie zdalo się to panom pospolitakom; poczęli narzekać, że to nie bitym gościńcem, że to czasem koń usterknął się na pniaku, czasem gałązka przez gębę zacięta. (Pasek II, s. 458–459); Uczyniwszy votum i wymówiwszy: „Poko żyw będę, nigdy się już takiej komendy nie podejmę i wolałbym paść świnię, niżeli z pospolitego ruszenia komenderowanych prowadzić na podjazd” – wróciliśmy się tedy nazad z owej wojny. (Pasek II, s. 461–452).*

²² Por. następujące cytaty: *Ludzie śmielszego ducha między szlachtą zbierali się do Grodna [...] tam bowiem naznaczały punkt zborny uniwersał królewskie zwołujące pospolite ruszenie. Niestety! mało było takich, którzy słuchali uniwersałów, ci zaś nawet, co poszli za głosem obowiązku, ścigali się tak opieszale, że tymczasem naprawdę nikt oporu nie dawał prócz pana Kmicica, któren czynił to na własną rękę, pobudzany więcej fantazją rycerską niż patriotyzmem. (P I, 41); Z jednej strony stał bezładny obóz polski, do zbiegowiska jarmarcznego podobny, hulaśliwy, pełen dysput, rozpraw nad rozporządzeniami wodzów i niezadowolonia, złożony z poczciwych wieśniaków na poczekaniu w piechotę zmienionych i z jegomościów prosto od strzyży owiec oderwanych [...]. (P I, 88); Była to noc straszna: zamieszanie i rozprzężenie wzrastało z każdą chwilą; rozkazów nikt nie słuchał. Wojewodowie potracili głowy i nie próbowali nawet przywrócićładu. Niedoleństwo ich i niedoleństwo pospolitego ruszenia okazywało się jasno jak na dłoni. Wittenberg mógłby był tej nocy wziąć wstępny bojem obóz z największą łatwością. (P I, 102).*

²³ Nawiązuję tutaj do sensów pojęć: *topika, formuła, idiom*, którymi posługuje się J. Bartmiński w artykule *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki*, w: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej III*, pod red. M. Basaja i D. Rytel, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 25–523.

²⁴ W SPXVI połączenia *pospolite (-a) ruszenie, wojna, wyprawa* zaliczono do klasy zestawień, o których autorzy słownika piszą: „Między zestawieniem a wyrażeniem o podstawie rzeczownikowej nie ma różnicy strukturalnej. Zestawienie jest jednak silniej nacechowane własnym znaczeniem, różnym od sumy znaczeń poszczególnych członów, należy też zwykle do terminologii specjalnej i stanowi przeważnie całość o członach niewymiennych” (SPXVI, s. XXXVII).

V, s. 167), *bo gdy król Jan trzeci/ Obwołał **pospolite ruszenie*** (SJAM IV, s. 440), *Wojski (tribunus) był [...] opiekunem żon i dzieci szlachty w czasie **pospolitego ruszenia***. (SJAM IV, s. 440), *Kiedy król miał zgromadzić **pospolite ruszenie***. (SJAM IV, s. 440)²⁵.

Z czasem rozszerza się zakres funkcji składniowych wyrażenia o przydawkowe, czego ilustracją mogą być następujące kolokacje związku: *chorągwie **pospolitego ruszenia*** (Oim I, s. 553), *chorągiew kwarcianna albo powiatowa **pospolitego ruszenia*** (Oim I, s. 554), *rogatywki **pospolitego ruszenia*** (Oim I, s. 555), *szlachta z **pospolitego ruszenia*** (Oim I, s. 568; P III, s. 98), *congressus **pospolitego ruszenia*** (P I, s. 12), *popis **pospolitego ruszenia*** (P I, s. 31), *namioty **pospolitego ruszenia*** (P I, s. 89), *lustracja **pospolitego ruszenia*** (P III, s. 69), *niekarność **pospolitego ruszenia*** (P III, s. 102), *niedoleństwo **pospolitego ruszenia*** (P I, s. 131), *kupy **pospolitego ruszenia***²⁶, *masy **pospolitego ruszenia***²⁷, *niezmierne tłumy **pospolitego ruszenia***²⁸. Wyrażenie, stając się określnikiem innych części zdania, samo również zaczyna przybierać określniki. Dominują te, pozostające z nim w związku zgody, nienaruszające jego schematu składniowego typu: ***pospolite ruszenie kaliskie*** (P I, s. 86), ***pospolite ruszenie rawskie*** (P III, s. 69), ***pospolite ruszenie podlaskie*** (P III, s. 91), ***pospolite ruszenie koronne***²⁹. Pojawiają się też określenia w składni rządu, początkowo o formule ***pospolite ruszenie szlachty***³⁰, następnie również inne, które nie tylko przekształcają schemat składniowy wyrażenia, ale też świadczą o modyfikacji jego treści znaczeniowej. Podkreślimy też, że cytowane wyżej określenia z jednej strony doprecyzowują treść znaczeniową kanonicznie rozumianego ***pospolitego ruszenia***, z drugiej – wartościują jego desygnat, ujawniają owe społeczne konotacje z nim związane. Tego typu użycia sprzyjają determinologizacji związku i przekształcaniu się go we frazeologizm o sensach fundowanych w dużej mierze na cechach konotacyjnych jego desygnatu.

²⁵ Por. też cytowane wcześniej konteksty użycia związku zaczerpnięte ze SPXVI.

²⁶ Por. L. Mariak, *op.cit.*, s. 259.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Słownik frazeologiczny języka polskiego* S. Skorupki odnotował – jako oddzielny frazeologizm – taką konstrukcję językową, por. SFS II, 74.

Współcześnie związek ***pospolite ruszenie***, niezwiązany oczywiście ze sferą wojskowości, ma bardzo szeroki zakres użycia. Pojawia się w kontekstach, które dotyczą na przykład: **literatury, sztuki, kultury masowej**: *Zwraca on uwagę na nieostrość określenia „Nowa Fala” pisząc, że na tle grup ostro samookreślających się przypominała ona raczej „pospolite ruszenie” różnych grup i poetów.* (Sporne 1998), *To było pospolite ruszenie: tłumy kłębiły się w muzeach otwartych do północy i za darmo, w atmosferze pikniku i zabawy, którą potęgowały poczęstunki, konkursy, nocne korowody i taneczne pokazy.* („Gazeta Wyborcza” Wrocław 18.05.2009), *Z niedowierzaniem przelązczam telewizor z kanału na kanał. Wszędzie ta sama historia chłopca, który kradnie swojej siostrze skarbonkę, by zdobyć pieniądze na „porcję” narkotyku. Wszędzie smurfy, Królik Bugs, Kubuś Puchatek... Pospolite ruszenie bohaterów dziecięcych snów przeciwko groźnej rzeczywistości.* (Raczek 1999), *Miejsce w leksykonach polskiego jazzu ma już zapewnione. To właśnie on w połowie lat 80. ubiegłego wieku powołał do życia zespół Young Power – pospolite ruszenie ówczesnych studentów i wykładowców wydziału jazzu w katowickiej Akademii Muzycznej.* („Gazeta Wyborcza” Wrocław 9.07.2009); **obyczajowości**: *Tradycyjny obrzęd dożynkowy w połączeniu z licznymi atrakcjami gwarantują w niedzielę w Pile udane święto. Zapowiada się istne pospolite ruszenie. Na stadionie Centrum przy ulicy Bydgoskiej pojawiają się przedstawiciele szkół, zespoły ludowe, bracia kurkowi, orkiestra dęta, liczne delegacje.* („Gazeta Wyborcza” WIELKOPOLSKIE DOŻYNKI 29.08.2009); **edukacji i nauki**: *Barbara Kuczałek, liderka Edukatora, mówi, że ruszyło pospolite ruszenie przedszkolne. Skromna organizacja pozarządowa przy pomocy wójtów, dyrektorów szkół samorządowych i za pieniądze ze środków unijnych zapewniła edukację przedszkolną około 600 dzieciom z terenów wiejskich.* („Polityka” 11.08.2007), *Na apel UNESCO w ten rejon podążyło pospolite ruszenie 59 ekspedycji. Była wśród nich polska misja prof. Kazimierza Michałowskiego.* („Rzeczpospolita” 26.03.2010); **ochrony zdrowia i różnego typu akcji zdrowotnych**: *Pospolite ruszenie studentów oddaje krew honorowo. Rozpoczęła się czternasta edycja Wampiriady.* („Gazeta Wyborcza” Łódź 7.05.2009), *Będą kolejne – na większą skalę – badania wykrywające raka płuc u palaczy [...] Badanie, które ruszyło w styczniu, obejmuje 8 tys. osób. Chętnych jest dużo więcej, nie możemy pozostać obojętni na takie pospolite ruszenie.* („Gazeta Wyborcza” Gdańsk 19.03.2009); **religii**: – *Potrzebne jest nam dzisiaj wielkie duchowe pospolite ruszenie, aby Pan posłał robotników na żniwo łódzkiego Kościoła.* („Gazeta Wyborcza” 10.04.2009), *Z doświadczenia o. Wojciecha Jędrzejewskiego,*

przeora klasztoru dominikańskiego w Łodzi wynika, że kolejki do konfesjonatów rosną w oczach przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy. – Można wtedy mówić o „**pospolitym ruszeniu**”. („Gazeta Wyborcza” 23.01.2009); **sportu, aktywności fizycznej, podróżowania**: W latach 90. przez lubiński klub prze-wijała się ogromna rzesza zawodników. Część podpisywała kontrakty i nigdy nie miała okazji wystąpić. [...] Ostatnie takie **pospolite ruszenie** miało miejsce w 2003 roku, kiedy Zagłębie spadło do ówczesnej II ligi. („Gazeta Wyborcza” Wrocław 25.09.2009), W tym roku **wielkie biegowe pospolite ruszenie** zaplano-wano na weekend od 7 do 9 maja. Możliwy jest kolejny rekord frekwencji. („Ga-zeta Wyborcza” Toruń 8.05.2010), Jeśli wszyscy zaczną jeździć do Indii, jego wyjazd straci na atrakcyjności. Będzie częścią **pospolitego ruszenia zblazowanej stolicy**. (Cegielski 2002); **gospodarki**: Trudno sobie wyobrazić **śląskie pospolite ruszenie**, by kupować kopalnie – komentuje Koj. („Gazeta Wyborcza” Katowice 26.09.2009), Przedstawiciele domów maklerskich mówią „Parkietowi”, że zain-teresowanie ofertą Polskiej Grupy Energetycznej jest bardzo duże. – Mamy do czynienia z **pospolitym ruszeniem**. Bardzo szybko rośnie liczba rachunków i skła-danych wniosków kredytowych – twierdzi Krzysztof Polak [...]. („Rzeczpospoli-ta” 14.09.2009), Tymczasem w Polsce szykuje się nam prawdziwe **biopaliwowe pospolite ruszenie**. Już niebawem niemal każdy będzie mógł sobie robić paliwo. („Polityka” 13.05.2006).

Najczęściej jednak konstrukcja **pospolite ruszenie** jest używana w odnie-sieniu do **spraw polityki, partii politycznych, kampanii wyborczych**: Jutro rada krajowa SLD zdecyduje, jaka będzie procedura wylaniania kandydata. Kandydat lewicy ma szanse zaistnieć tylko pod warunkiem, że uda mu się po-rwać ludzi na zasadzie **pospolitego ruszenia**. („Gazeta Wyborcza” 9.10.2009), Krzaklewski, wprowadzie na mniejszą skalę i zapewne wbrew swej woli, przeszedł na prawicowym szlaku drogę podobną do drogi Wałęsy: najpierw zbudował **cen-troprawicowe pospolite ruszenie**, aby po wyborczym zwycięstwie krok po kroku utracić posiadane wojsko. („Rzeczpospolita” 17.09.2009); **różnego typu akcji protestacyjnych**: Rozumiem obawy pracowników „Madurowicza” – mówi prof. Górski. Ale już nie bardzo to, że wokół szpitala powstaje **pospolite ruszenie**, które chce go bronić za wszelką cenę. („Gazeta Wyborcza” Łódź 30.09.2009), Od po-czątku plac przed pałacem stał się miejscem bardzo niebezpiecznej konfrontacji „obrońców” krzyża z „atakującymi” – posługującymi się drwiną i szyderstwem, a dla ludzi wierzących – wręcz bluźnierstwem. Ostatnie nawoływania do **pospo-litego ruszenia** w obu obozach są jak rozlewanie benzyny przed pałacem głowy

państwa. („Rzeczpospolita” 10.08.2010); **kłęsk żywiołowych**: *W Zielonogórskiem najbardziej zagrożona jest 50-tysięczna Nowa Sól. Pod wodą znajdzie się co najmniej połowa miasta. W mieście – **pospolite ruszenie**. Mieszkańcy budują wały i zapory, zamurują okna na parterze.* („Gazeta Wyborcza” 14.07.1997), *Przygotowanie systemu obrony na okoliczność kłęsk żywiołowych to bez wątpienia obowiązek państwa. [...] Jak się tym zajmuje u nas, pokazały niedawne wydarzenia. Praktycznie nie było na wałach wojska [...] Obrony Cywilnej [...] tylko Ochotnicza Straż Pożarna i **pospolite ruszenie obywateli**, ale to akurat żadna zasługa władzy.* („Rzeczpospolita” 4.07.2010).

W tych kontekstach wyrażenie przybiera dwojaką postać walencyjną *pospolite ruszenie* i *pospolite ruszenie kogo, czego* (por.: *pospolite ruszenie bohaterów dziecięcych snów, pospolite ruszenie ówczesnych studentów i wykładowców, pospolite ruszenie 59 ekspedycji, pospolite ruszenie studentów, pospolite ruszenie zblazowanej stolicy* itp.), przy czym charakter schematu walencyjnego nie ma żadnego wpływu na różnicowanie znaczeń związku. Ponadto – jak pokazują cytaty – konstrukcja *pospolite ruszenie* bywa rozwijana przydawkami w składni zgody typu: *pospolite ruszenie przedszkolne, wielkie duchowe pospolite ruszenie, wielkie biegowe pospolite ruszenie, biopaliwowe pospolite ruszenie, śląskie pospolite ruszenie, centroprawicowe pospolite ruszenie* itp., które uściślają treść całego połączenia.

Pod względem znaczeniowym wszystkie niekanoniczne aktualizacje analizowanego związku można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej należą użycia o charakterze czynnościowym, które w sposób ogólny informują o mobilizacji kogoś lub czegoś, ogromnym wysiłku, aktywizacji ukierunkowanych na osiągnięcie jakiegoś celu, np.: – *Można porównać pani formę z tą sprzed roku? – Inaczej przygotowujemy się do sezonu. Nie ma takiego **pospolitego ruszenia**. Jest więcej spokoju, ale trener mówi, że to dobrze. Forma przyjdzie nieco później.* („Rzeczpospolita” 5.08.2010), *Ostatnie kilka miesięcy na Ukrainie to było **pospolite ruszenie** w najlepszym tego słowa znaczeniu. Otwarto dwa stadiony, na trzecim, w Kijowie, pracuje 1300 robotników na trzy zmiany, w Charkowie jest już prawie skończony nowy terminal, kolejny powstaje na lotnisku w Boryspolu.* („Rzeczpospolita” 12.12.2009), *Reprezentacja Polski obsadziła się w ulubionej roli. Doprowadziła do sytuacji beznadziejnej, przegrała dwa mecze [...] Kibice przestali wierzyć w awans, media już kilka razy zwalniały Leo Beenhakkera. Teraz czas na to, co lubimy najbardziej – **pospolite ruszenie piłkarzy**, którzy będą udowadniać, że wiedzą, na czym polega futbol, i spróbują dokonać*

rzeczy prawie niemożliwej, bo zwycięstwo z Irlandią to przecież tylko pierwszy krok. („Rzeczpospolita” 5.09.2009), *Choć dzieje się sporo, to nadal daleko tym przygotowaniom do **pospolitego ruszenia** przed 500. rocznicą urodzin astronoma w 1973 r. Państwo nie żałowało pieniędzy [...]. Powstało wiele naukowych opracowań i wydawnictw poświęconych astronomowi, zamawiano pomniki, rzeźby, obrazy, nakręcono nawet biograficzny film pt. „Kopernik”. („Gazeta Wyborcza” Olsztyn 19.05.2010).*

Kolejne dwie treści są ze sobą ściśle skorelowane. Nazywają bowiem – z perspektywy przedmiotowej lub podmiotowej – z jednej strony różnego typu akcje, działania, czynności, z drugiej – ludzi, grupy, środowiska w nie zaangażowane. W tego typu aktualizacjach dochodzą do głosu społecznie utrwalone konotacje **pospolitego ruszenia**. Pojawiają się na przykład cytaty, w których **pospolitym ruszeniem** nazywa się działania o charakterze nieprofesjonalnym, słabo przemyślane, pozbawione racjonalnych podstaw, np.: *Na pewno duża impreza literacka pomogłaby uwyraźnić Szczecin na mapie Polski. [...] Takiego przedsięwzięcia nie udźwignie ani jedno środowisko, ani tym bardziej jedna osoba. [...] Przywróćmy proporcje – nie czas na **pospolite ruszenie**, w kulturze, tak jak w gospodarce, potrzebny jest profesjonalizm. („Kurier Szczeciński” 15.01.2010), *O kryzysie organizacyjnym mówią po cichu nawet niektórzy działacze. Oni także chcieliby, żeby robione przez nich imprezy były bardziej profesjonalne. – Wybitnych standardów organizacyjnych rzeczywiście nie dopracowaliśmy się, a zamiast zawodowstwa mamy **pospolite ruszenie** – narzeka pragnący zachować anonimowość członek Głównej Komisji Sportu Samochodowego przy PZMot. („Polityka” 28.10.2000), *Bo w Polsce system, który wypuszcza biegłych, jest chory. We wszystkich krajach europejskich jest atestacja biegłych. W Rosji, rozumie pan? W Rosji biegłym można zostać dopiero po 5 latach terminowania, potem trzeba zdać niełatwy egzamin. Tak samo jest w Niemczech, na Słowacji, na Litwie. A u nas jest **pospolite ruszenie**. Wystarczy mieć pierwszy stopień specjalizacji i nikt nie pyta o doświadczenie, umiejętności. O nic. („Nie” 2008, nr 44). Po drugie, **pospolitym ruszeniem** określa się również ludzi, całe grupy angażujące się w coś, a pozbawione stosownych do tego kwalifikacji czy kompetencji, zachowujące się po amatorsku, np.: *Dziś projekty infrastrukturalne przygotowuje się latami, a do prac zatrudnia się wyspecjalizowane firmy, a nie uzbrojone w łopaty **pospolite ruszenie**. („Gazeta Wyborcza” 16.01.2009), *Nie chce pan, by Schetyna nadal był sekretarzem generalnym PO? On się do tego nie nadaje. Jeżeli dalej nim będzie, nadal będziemy **pospolitym ruszeniem**, a nie dobrze zorganizowaną*****

formacją, która ma jednoznaczne procedury i jasne ścieżki awansu. („Rzeczpospolita” 7.04.2010), *Trenerów i piłkarzy Lecha wiąże kurtuazja. Ja po obejrzeniu w Baku piszę wprost: Inter to drużyna bardzo słaba, **pospolite ruszenie**, które w koncertowy sposób psuło niemal każdą swoją akcję i nie stworzyło żadnego realnego zagrożenia dla „Kolejorza”*. („Gazeta Wyborcza” Poznań 15.07.2010).

Pospolitym ruszeniem nazywa się też często akcje, działania o charakterze doraźnym, zrodzone z potrzeby chwili, konkretnej sytuacji. Działaniom tego typu brakuje zwykle planowania, długofalowości, choć właśnie takie cechy są pożądane: *Moim zdaniem przyczyn porażki szukać trzeba głębiej. Sięgając do początków, czyli porozumienia Lewica i Demokraci. Idea ta odżywała głównie przed wyborami – samorządowymi i parlamentarnymi. Pomiędzy nimi mieliśmy tylko pozory, czyli organizowane od czasu do czasu wspólne konferencje prasowe liderów czterech partii przepychających się łokciami do mikrofonów. Takie **pospolite ruszenie** nie zastąpi przecież dyskusji między partiami, poszukiwania wspólnych podstaw programowych, ucierania poglądów*. („Rzeczpospolita” 30.10.2007), *To problem szerszy: polskie partie polityczne nie nastawiają się na rządzenie, lecz na wygranie wyborów. [...] Dlatego potem nie ma porządných struktur obsługujących premiera i ministrów, dominuje akcyjność i **pospolite ruszenie**, zamiast zwartych rządów, mamy federację ministerstw*. („Polityka” 16.02.2008).

Z powyższymi cytatami korespondują te, w których **pospolitym ruszeniem** określa się grupy czy całe zbiorowości ludzkie doraźnie zorganizowane wokół jakiejś sprawy, idei, „skrzyknięte” wokół czegoś, jak zostało to określone w następującym kontekście: *Przede wszystkim zaś Grupa Wyszehradzka musi pogodzić się z tym, że ma swoje ograniczenia. [...] Jej kapitałem są budowane latami związki pomiędzy ludźmi pracującymi w dyplomacji i ministerstwach czterech krajów. I to, że zawsze można skrzyknąć ją jako **pospolite ruszenie** wokół jakiejś ważnej dla wszystkich krajów V4 sprawy*. („Gazeta Wyborcza” 21.07.2010). Społeczności takie mają często charakter przypadkowy, są zbieraniną różnorodnych ludzi: *Czy z tych salonów i saloników da się ulepić coś w miarę spójnego programowo, a nie tylko skrzyknąć **pospolite ruszenie**, które usadowi się na wspólnych listach w sytuacji ciągłej niepewności co do terminu wyborów? [...] Z **pospolitego ruszenia** można oczywiście ułożyć listy wyborcze, można nawet powalczyć o kilkanaście procent głosów, które da znaczącą reprezentację samorządową i parlamentarną. Ale co jeszcze można zrobić?* („Polityka” 18.03.2006), *Za zwycięzcami nie stoją jednak zwarte ugrupowania. Jest za nimi **pospolite ruszenie** zwołane pod jednym hasłem: wszyscy przeciw SLD. Ten manewr się udał, ale*

co dalej? („Polityka” 16.11.2002). Można być pewnym, że jeśli Palikot rzeczywiście utworzy partię i zacznie układać listy wyborcze, ustawi się do niego długa kolejka chętnych, którzy w obecnych warunkach nie mogliby nawet marzyć o wyborze do Sejmu: publicyści „Krytyki Politycznej”, działacze ruchów antyklerykalnych, gejowskich, ekolodzy. [...] To będzie prawdziwe **pospolite ruszenie**. („Newsweek” 29.07.2010). Różnorodność i barwność nie musi być wadą, o czym świadczy następujący fragment: *W różnorodności, barwności tego **pospolitego wrocławskiego ruszenia** jest niezaprzeczalna siła. Moc kontestacji i woli wspólnego działania, ale czy na podobne interdyscyplinarne spotkania literatów, muzyków, filmowców, aktorów, projektantów i plastyków trzeba czekać aż rok?* („Gazeta Wyborcza” Wrocław 14.06.2010).

W wielu współczesnych aktualizacjach wyrażenia **pospolite ruszenie** odzywają też skojarzenia z działaniami o charakterze społecznym, podejmowanymi z poczucia obywatelskiego obowiązku: *Wysiłki Polonii na Zachodzie, chcące skorygować fałszywy obraz Polski i Polaków, można określić mianem **pospolitego ruszenia**. Wszyscy zaangażowani w ten projekt pracują społecznie.* („Rzeczpospolita” 9.06.2009), *Pacjenci na rozszerzenie naczyń wieńcowych mogą liczyć po godz. 18 tylko w wyjątkowych przypadkach na zasadzie **pospolitego ruszenia**, a nie oficjalnych dyżurów.* („Polityka” 13.09.2003). Tego typu działania podejmują ludzie o pasji społecznikowskiej, spontanicznie wcielający w życie jakiś pomysł czy ideę: *I entuzjazm, który pozwala organizować Hożarty mimo bardzo niewielkiego budżetu. To prawdziwe **pospolite ruszenie artystów** – ktoś proponuje swój projekt, ktoś inny pożyczy sprzęt, zrobi plakat, dołoży do imprezy z własnej kieszeni.* („Gazeta Wyborcza”, dodatek „Co jest grane”, Warszawa 23.04.2010), *Oto bowiem pojawiła się w niej nowa potężna siła – większość prezydencka. Nie jest ona jeszcze dobrze zorganizowana i ma charakter swoistego **obywatelskiego pospolitego ruszenia**, spontanicznie zgromadzonego, by doprowadzić do reelekcji prezydenta wysoko cenionego za pozytywny bilans pierwszej kadencji.* („Wprost 2000”, nr 42).

Grupy angażujące się w tego typu przedsięwzięcia nie muszą być duże. Nie da się jednak ukryć, że wyróżnikiem działań, akcji określanych mianem **pospolitego ruszenia**, jest masowość, tłumność: *Wszystko wskazuje na to, że ubiegły rok zaliczymy do rekordowych, jeśli chodzi o wsparcie przekazane organizacjom pożytku publicznego. I procent swojego podatku przeznaczyło na ten cel wyjątkowo wielu Polaków [...]. Skąd to **pospolite ruszenie**? Czyżbyśmy się stali bardziej wrażliwi na potrzeby innych?* („Rzeczpospolita” 16.07.2008), *Na całym Żo-*

borzu masowo sadzono krzewy, kwiaty, zakładano trawniki – **zielone pospolite ruszenie**, żeby zapobiec tumanom kurzu i piasku z pól. („Polityka” 20.12.2008), *Imponuje mi rozmach przedsięwzięcia i odzew ludzi z całego świata. Naród ruszył, żeby dodać swój głos do tego efemerycznego tworu, który nazywamy literaturą. Trzy i pół tysiąca tekstów! [...] Jerzy Pilch wykonał nieprawdopodobną pracę, przeczytał te wszystkie trzy i pół tysiąca tekstów. [...] Zainicjował literackie pospolite ruszenie. Ja już żadnego maszynopisu do ręki nie wezmę, powiedział mi na koniec.* („Polityka” 26.03.2005). Poprzez analogię **pospolitym ruszeniem** określane są duże zbiorowości ludzkie, grupy zbudowane z wielkiej liczby osób wprzęgniętych w jakieś działania: *Niemal przed każdym zjazdem możnych tego świata [...] przeciwnicy globalizacji skrzykują się i pędzą do Waszyngtonu, Seattle, Genewy, Bangkoku, Pragi [...]. To jakby pospolite ruszenie około 1000 organizacji pozarządowych całego świata.* („Polityka” 9.06.2001), *Ale trwało takie pospolite ruszenie ludzi przekonanych, że są w stanie zmienić Polskę. W dniu wyborów okazało się, że takie znowu pospolite to ruszenie wcale nie było – głosować poszło raptem czterdzieści parę procent.* („Gazeta Wyborcza”, dodatek „Co jest grane”, Wrocław 11.06.2010), *Na szczęście mamy wsparcie pospolitego ruszenia – wielu Przyjaciół i wiernych czytelników.* („Gazeta Wyborcza” Warszawa 16.01.2010).

Przejdźmy do podsumowania. Wyrażenie **pospolite ruszenie**, którego pierwsze udokumentowane przykłady użycia w polszczyźnie pochodzą z XVI wieku, przez długi czas miało status terminu związanego ze sferą wojskowości. Z zapisów słownikowych wynika jednak, że stosunkowo wcześniej – od XVII wieku – zaczyna być aktualizowane w sposób przenośny w kontekstach niezwiązanych z obronnością kraju. Współcześnie użycia tego typu są rozpowszechnione i mają szeroką ekstensję tekstową: pojawiają się w literaturze pięknej, naukowej, prasie, języku mówionym. W niekanonicznych z perspektywy współczesnej leksykografii aktualizacjach związku **pospolite ruszenie** odżywają konotacje związane z jego historycznym desygnatem, przede wszystkim skojarzenia z jego masowym charakterem, ale też – z jednej strony – brakiem profesjonalizmu, amatorszczyzną działań pospolitego ruszenia, jego beżładem i różnorodnością ludzką, z drugiej zaś – ze spontanicznym zrywem, działaniami podejmowanymi z poczucia obywatelskiego obowiązku w obliczu zagrożenia niepodległości kraju.

Rozwiązanie skrótów

- Cegielski – M. Cegielski, *Masala*, Warszawa 2002.
- Oim – H. Sienkiewicz, *Ogniem i mieczem*, t. I–II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990.
- P – H. Sienkiewicz, *Potop*, t. I–III, Bielsko-Biała 1997.
- Pasek – J.Ch. Pasek, *Pamiętniki*, t. I–II, Wrocław 2003.
- PSWP-Z – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgółkowej, t. 31–37, Poznań 2001–2002.
- Raczek – T. Raczek, *Pies na telewizję*, Warszawa 1999.
- SFS – S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 1989.
- SJAM – *Słownik języka Adama Mickiewicza*, red. naczelny K. Górski i S. Hrabec, t. IV, P–Pre, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- SJ-P – *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*, red. naczelny H. Koneczna, t. I–II, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965.
- SJPD – *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
- SL – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. IV–V, Warszawa 1995.
- SJPSz – *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. I–III, Warszawa 1989.
- SJP XVII–XVIII – *Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku*, Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego, wersja on-line, adres internetowy: http://xvii-wiek.ijp-pan.krakow.pl/pan_klient/.
- Sporne* – *Sporne sprawy polskiej literatury współczesnej*, pod red. A. Brodzkiej i L. Burskiej, Warszawa 1998.
- SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. nauk. M.R. Mayenowa, t. XXVIII, POSKAKAĆ – POTYKANIE, Warszawa 2000.
- SWil – *Słownik języka polskiego*, wydany staraniem Maurycyego Orgelbranda, Wilno 1861, t. I–II.
- SW – *Słownik języka polskiego*, pod red. A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego, t. IV, P–Prożyszczce, Warszawa 1908, t. V, Próba–R, Warszawa 1912.
- USJP-D – *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod red. S. Dubisza, t. I–IV, Warszawa 2003.

**SEMANTIC DEVELOPMENT OF THE EXPRESSION
POSPOLITE RUSZENIE IN POLISH LANGUAGE**

Summary

Keywords: phraseology, semantics, meanings development

The paper contains an analysis of the linguistic processes that have led to the transformation of the term *pospolite ruszenie* into an idiom. Research shows that the contemporary semantic content of the expression refers to a large extent to the connotations linked to its historic designatum. Terminological uses of the expression are richly documented with quotations in dictionaries, the earliest from which date back to the 16th century. Whereas its idiomatic uses are not noted by any modern dictionary, although they appear frequently in contemporary Polish texts.